

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE
W KOSZALINIE

archeologia w malarstwie i grafice



KOSZALIN - 1973



Maria Chudoba-Wiśniewska, olej, cykl — „Zwierzęta”.

Fot. J. Dobkowski.

Instytucje naukowo-badawcze, urzędy konserwatorskie, muzea, zajmujące się badaniami archeologicznymi, od dawna współpracują ze środowiskami artystycznymi. Efektem pracy grafików prócz naukowej dokumentacji rysunkowej poszczególnych obiektów, zabytków ruchomych, są także nadzwyczaj ciekawe prace artystyczne związane bezpośrednio lub pośrednio z tematyką archeologiczną.

Archeologicznym ekspedycjom badawczym często towarzyszyli artyści, którzy szkicowali, rysowali, malowali sceny z prac wykopaliskowych, odtwarzali i rekonstruowali w oparciu o realia kultury materialnej dzieje dawnych społeczeństw, ich zwyczaje, wierzenia, obrzędy pogrzebowe, budowle, osady.

Celem, który przyświecał organizatorom wystawy było pokazanie w twórczości plastycznej – malarstwie i grafice – jednej z dyscyplin naukowych, zajmujących się, w szerokim zakresie badaniami najdawniejszych społeczeństw ludzkich. Sądzimy, że ekspozycja stanowić będzie jeszcze jedną formę popularyzacji archeologii wśród społeczeństwa, a także przyczyni się w większym niż dotychczas stopniu do zainteresowania się tą dziedziną środowisk twórczych.

Ekspozycja została zorganizowana przez Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Koszalinie. Dzięki ożywionej współpracy z innymi placówkami muzealnymi w kraju, eksponatów na wystawę dostarczyły m. in. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Okręgowe w Lublinie. Ponadto prace swe udostępnił artyści plastycy – Maria Chudoba-Wiśniewska z Poznania, Tadeusz Roman Zurowski z Warszawy, Stanisław Łuczak z Inowrocławia, pozostała część eksponatów pochodzi ze zbiorów prywatnych kolekcjonerów (mgra I. Skrzypka, mgra M. Sikorv). Wszystkim, którzy przyczynili się do wzbogacenia naszej ekspozycji, składamy w tym miejscu serdeczne podziękowanie.

Archeologia w malarstwie reprezentowana jest na wystawie przez twórczość Marii Chudoby-Wiśniewskiej. Artystka przedstawia w swych pracach motywy malarstwa paleolitycznego (sprzed około 15 000 lat p.n.e.). Wiodącym tematem tego malarstwa jest przede wszystkim świat zwierzęcy, niewątpliwie związany z magią myśliwską. „Malarze” paleolityczni umieszczając swe prace na kamiennych ścianach jaskiń (Lascaux, Les Combarelles, Les Trois Frères, Laugerie Basse, Font de Gaume – we Francji oraz Altamira, Clotilde de Santa Isabel, Castillo – w Hiszpanii) nie ograniczali się do przedstawiania zwierząt statycznie, w bezruchu; dostrzec możemy u podstaw tego malarstwa studium ruchu i próbę przedstawienia zwierząt w pełnym biegu. Ta prahistoryczna plastyka ma pewne zbieżności ze sztuką współczesną, działa na nas niezwykle dynamiczną formą, subtelnym kolorem, a nawet bogactwem techniki.

„... Maria Chudoba-Wiśniewska tworzy obrazy, używając metody malarzkiej nieoczekiwanej – wykorzystuje w przedziwny sposób pewne cechy sztuki jaskiń południowej Francji – z drugiej strony najbardziej nowoczesnych, gdyż idących z tak zwanej sztuki gestu, sztuki spontanicznej, czy wreszcie tak zwanego malarstwa materii – a więc tego co w latach pięćdziesiątych tworzyło wielki krąg „informelu”. Kult bezkształtu, podziw dla piękna zacieków na ścianach, estetyka kleksu, to co było rewelacją we wspomnianym czasie, weszło teraz w malarskie obrazy zwierząt leśnych i polnych naszej autorki jako uzupełniająca i jakby rafinująca warstwa przedstawienia.

Widz ma nie tylko cieszyć się, że widzi czy poznaje sarnę, ale i smakować w tym, że widzi ją w częściowej rozsypce obrazu, w rozpryskach i drzazgach,

na które przedmiot pozornie się rozpada, a z których w gruncie rzeczy zostaje on przez malarzkę złożony, dzięki nim rozpoznawalny.

W ujęciu, jakie otrzymujemy, obraz staje się pewnego rodzaju przedmiotem estetycznym, wytworem estetycznym, nie rażącym już gwałtownością efektów, jakie stosowali koryfeusze danej metody malarskiej, lecz przeciwnie na ładne i powabne to co było i być miało u innych gwałtownie brutalne i prowokacyjne antyestetyczne.

Dziwne to, że można tak dalece zaadaptować rewolucyjne formy malarskie na użytek ładu i spokoju..."

(fragmenty wypowiedzi prof. dra Zdzisława Kępińskiego)

Prace graficzne reprezentowane są głównie przez twórczość Tadeusza R. Żurowskiego i Stanisława Łuczaka, wykonane w różnych technikach, z przewagą drzeworytów i linorytów. W dziełach tych przedstawiane są często rekonstrukcje graficzne grodów pradziejowych (Biskupin, Gniezno, Poznań), zabytki architektury. Powstały one w oparciu o zdobytą wiedzę w pracowniach naukowych, bibliotekach i podczas archeologicznych prac wykopaliskowych w terenie. Dalekie są one od ujęć fantastycznych, niezgodnych z nauką.

Zabytki najstarszych naszych dziejów w twórczości wymienionych artystów nie są wyizolowane ze środowiska naturalnego, krajobrazu, w którym się znajdowały. W dziełach tych poznajemy najczęściej krajobraz Kujaw, Pałuk, Wielkopolski, lasy, stare świerki, potężne okazy tysiącletnich dębów, wierzby przy polnych drogach.

W pracach graficznych Stanisława Łuczaka przedstawiona jest często architektura starych zamków (Wenecja pow. Żnin, Kruszwica, Gąsawa, Inowrocław), obiekty na których prowadzone były i są badania wykopaliskowe. Drewniana architektura i budownictwo ludowe, zarówno w twórczości Stanisława Łuczaka jak i Tadeusza R. Żurowskiego (stodoła w Turzanach, chata w Biskupinie, spichlerz w Nowogrodzie) nawiązują również do starych tradycji prasłowiańskich i słowiańskich, konstrukcje ścian na sumiki i łątkę posiadają swe pierwowzory i analogie do domów mieszkalnych łużyckiego grodu biskupińskiego sprzed 2 500 lat.

W fantastyczno-mitycznej formie w świat kultury duchowej przenoszą nas prace Zofii Stryjeńskiej. Prezentowany piękny cykl „bożków słowiańskich“, z wczesnego okresu twórczości (1917) nawiązuje do mitu lechicko-plemiennego i wywodzi się „ze słowiańskiego“ stylu Wyspiańskiego. Ten słowiański olimp wyczarowany dosłownie z niczego, przekomuje artystyczną prawdą i narzuca widzowi swą osobliwą rzeczywistość, z taką prawie siłą jak matejkowski poczet królów polskich. Galeria stworzonych przez artystkę typów odznacza się wielką różnorodnością. Mityczne i promienne postacie olimpu słowiańskiego, a także inne postacie stylizowane są na prasłowiańską nutę. W swoje kompozycje artystka często wplata ornament roślinny, silnie żywiołowo rozwinięty. Na przykładzie eksponowanych prac obserwujemy zdumiewającą fantazję, stylizację, żywiołowy kolorystyczny w twórczości Stryjeńskiej, powtarzane w rozmaitych wariantach, a szczególnie w strojach, często czerpaną także z regionalnych kultur ludowych.

Także drugi cykl – „bogów słowiańskich“, wykonany w drzeworycie przez Stanisława Jakubowskiego, przedstawiony jest w powłoce ludzkiej. Z omszałej tradycji dawnych legend rozpoznajemy między innymi bogów Słowiańszczyzny północno-zachodniej, pomorskich i meklemburskich (Swarożyca, Rugiewita, Perewita, Świętowita). Bogowie przedstawieni są w bogatej, dekoracyjnej formie, nadnaturalnej wielkości, w kosztownych szatach, w przepychu

i bogatym ekwipunku. Słowiańscy bogowie Stanisława Jakubowskiego nawiązują do postaci historycznych królów polskich.

Inny cykl grafiki o tematyce obyczajowej ludu polskiego prezentuje znakomity rysownik i ilustrator Michał Elwiro Andriolli. Na wystawie eksponujemy cykl ilustracji poświęconej utworowi Józefa Kraszewskiego – „Stara Baśń”. Prace te pozostają pod wpływem romantyzmu, widocznym zarówno w doborze i ujęciu tematów, jak również w formie rysunku. Cechują je bogactwo fantazji i duża biegłość techniczna, przechodząca szczególnie pod koniec życia artysty w maniérę.

Interesujący zestaw XIX-wiecznych grafik wykonanych w różnych technikach szlachetnych przez Napoleona Orda, przedstawia ruiny starych zamków, architektury, zabytki archeologiczne (Perypiatycha, Kolża, Ciechanów nad Łydynią).

Pod względem ilościowym najliczniej eksponowane są exlibrisy, wykonane w drzeworycie, linorycie i cynkotypii. Te prawdziwe arcydzieła małego formatu w swej tematyce prezentują szeroki wachlarz problemów archeologicznych i konserwacji zabytków.

W kompozycjach exlibrisowych, artyści czerpią szereg wątków z najstarszych form plastycznych – malowideł naskalnych, rysunków, ornamentów (T. R. Żurowski, St. Łuczak, L. Popiel-Fedorowicz). Exlibrisy o tematyce archeologicznej zawierają w sobie z reguły jakiś charakterystyczny przedmiot zabytkowy odkryty przez badacza, lub znamionujący okres, epokę, którą się badacz zajmuje. Z prezentowanych exlibrisów, na szczególną uwagę zasługują znaki wykonane przez Tadeusza R. Żurowskiego. Motywy, które autor czerpie ze świata hellenistycznego, bizantyjskiego, czy bliższe nam słowiańskie, działają na nas bardzo sugestywnie swym urokiem, intymnością i głęboką ekspresją.

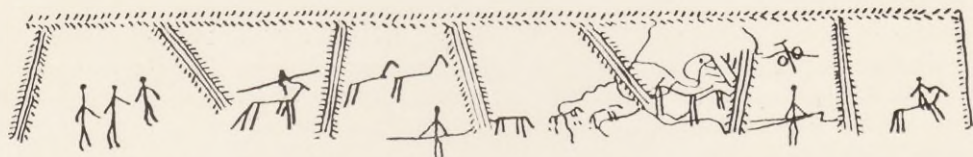
Exlibrisy Stanisława Łuczaka to majstersztyki, wykonane z dużą swobodą, humorem, dowcipem, dają syntezę drzeworytniczych możliwości artysty. Tematyka zaczerpnięta przeważnie z Biskupina, prastłowiańskiej kultury łuży-



Tadeusz R. Żurowski, drzeworyt, Stara Łomża, grodzisko z X wieku.

kiej, architektury romańskiej, wiąże się z osobistymi przeżyciami artysty, a także i osób, którym poświęca swe dzieła.

Na wystawie prezentujemy znaczną ilość form grafiki użytkowej, jak plakat, grafika książkowa, kartki i znaczki pocztowe, datowniki, zaproszenia. Te formy grafiki, będące w powszechnym użyciu, w szerokim zakresie popularyzują tematykę archeologiczną. W szerokim zestawie grafiki użytkowej, w nowoczesnej formie odczytujemy inspiracje płynące z obiektów zabytkowych. Szczególnie w plakatach spotykamy się z ciekawymi przykładami nowoczesnej transpozycji starych motywów zdobniczych zaczerpniętych z malarstwa paleolitycznego, zdobnictwa i ornamentyki naczyń.



Olszanowo pow. Człuchów. Sceny ornamentyki popielnicy kultury pomorskiej.

MARIA CHUDOBA-WIŚNIEWSKA uzyskała dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w roku 1955, na Wydziale Rzeźby w pracowni prof. Wnuka. Artystka uprawia również malarstwo i rysunek. W bogatej swej karierze artystycznej posiada 20 realizacji rzeźb parkowych m. in. w Szczawnicy w tym „Chopin” (4m) i „Janosik” (4m), Pomnik Górnika oraz rzeźby w Kołobrzegu, Poznaniu, Strzeszynie i innych miejscowościach.

Rzeźby i obrazy Marii Chudoby-Wiśniewskiej znajdują się w licznych muzeach i zbiorach prywatnych, w Polsce, Anglii, ZSRR, Chinach, Szwecji, obu Amerykach, na Węgrzech, we Francji i w NRD. Artystka brała udział w licznych wystawach krajowych i zagranicznych.

TADEUSZ ROMAN ŻUROWSKI urodzony w 1908 roku na Zagórzcu. Dyplom aktorski i reżyserski otrzymał w Szkole Teatru Ludowego w 1930 r., następnie studiował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i równocześnie na Wydziale Ogólnym w grupie rysunkowej Politechniki Lwowskiej) przekształconej później na Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych). Prace w zakresie muzealnictwa i ochrony zabytków rozpoczął w roku 1934, łącząc ją z ożywiającą różnokierunkową działalnością artystyczną.

Od roku 1945 rozpoczyna pracę w Biurze Odbudowy Stolicy i prowadzi ratowniczą działalność w zakresie zabytków archeologicznych. Wolne chwile poświęca na prace artystyczne, projektowanie i realizację odbudowy zabytków. Wg. projektu Tadeusza R. Żurowskiego odbudowano pałac Lubomirskich w Warszawie, pałac Zamojskich dla ŻPAP i SARP-u oraz kilkaset innych obiektów zabytkowych. Od roku 1950 zostaje powołany do naczelnych władz muzealno-konserwatorskich w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Rozmiłowany w tradycjach naszej kultury i sztuki, zwłaszcza w zabytkach archeologicznych, opiera się w swej twórczości na motywach zabytkowych. Artysta wykonał kilkaset exlibrisów w technice drzeworytu i linorytu, które cechuje świeżość inwencji, zwięzła forma swobodnie a niekiedy i żartobliwie wyrażona. Tadeusz R. Żurowski swe prace eksponował w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą m. in. w Szwecji, ZSRR, Jugosławii, Węgrzech i Czechosłowacji.

STANISŁAW ŁUCZAK urodzony w 1912 r. w Inowrocławiu. Studia rozpoczął pod kierunkiem art. malarza L. Drapniewskiego w Bydgoszczy w latach 1928–30, następnie kształcił się u prof. J. Wronieckiego, K. Mondrala i S. Kuglina, w Państwowym Instytucie Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Zainteresowania artysty historią kierują go do Instytutu Prehistorii w Poznaniu. Od 1937 roku wiąże się na stałe z archeologią. Bierze udział w licznych pracach wykopaliskowych m. in. w Biskupinie, Gnieźnie, Poznaniu, Kruszwicy.

Od roku 1945 jest członkiem ZPAP, prace swe eksponuje na kilkudziesięciu wystawach w kraju (Bydgoszcz, Gniezno, Poznań, Wałcz, Warszawa, Olsztyn, Toruń), oraz za granicą (Hamburg, Moskwa, Praga, Stralsund, Nancy).

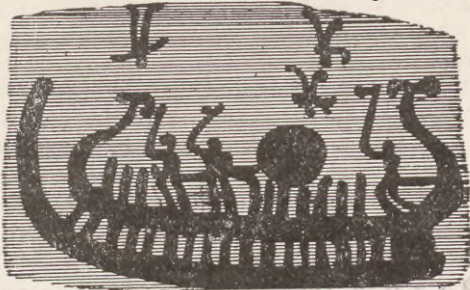
Prace Stanisława Łuczaka znajdują się w zbiorach Ministerstwa Kultury i Sztuki, Muzeum Narodowego w Warszawie, Galerii Sztuki w Moskwie, a także w muzeach Belgii, Danii, Czechosłowacji, Francji, NRD i Szwecji.



Stanisław Łuczak, drzeworyt 1959.

Na stronie tytułowej exlibris Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Koszalinie. Projekt Andrzej Katzer, linoryt 1973 r.

ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH
WOJ. KONSERWATORA W KOSZALINIE



⊕ EX LIBRIS ⊕

Ludmiła Popiel-Fedorowicz, cynkotypia 1962



Komisarz wystawy	— MARIAN SIKORA
Aranżacja wystawy	— ZBIGNIEW DRYWA
Opracowanie katalogu	— MARIAN SIKORA I HENRYK PASZUN
Projekt plakatu	— WŁODZIMIERA KOLK

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Koszalinie.
Nakład 600 egz. format B-5 13.05.1973 r. Zam. D-519 F-3/744